



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

ZEW/500/3-1/2014/MP

Warszawa, 18 kwietnia 2014 roku

Pan
Adam Jasser
Prezes Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
Plac Powstańców Warszawy 1
00-950 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

ponownie chciałbym zwrócić uwagę kierowanej przez Pana Ministra instytucji Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na realizację prawa dziecka do bezpiecznej zabawy. Tematem moich poprzednich wystąpień do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów był problem bezpiecznych placów zabaw dla dzieci. Tym razem chciałbym podnieść kwestię bezpieczeństwa dziecka podczas pobytu w tzw. salach zabaw – miejscach rozrywki dzieci zyskujących coraz większą popularność, często znajdujących się w galeriach handlowych.

Z przeprowadzonej analizy 25 losowo wybranych regulaminów sal zabaw wynika, iż w 22 z nich rodzice mają możliwość pozostawienia dziecka pod opieką personelu. Mając na względzie powyższe, analizując ww. 22 regulaminy, zwrócono w szczególności uwagę na te postanowienia, które budzą wątpliwości w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa dziecku pozostawionemu przez rodziców w sali zabaw. Oto one:

1. W 8 regulaminach nie wskazano wieku dziecka, które może być pozostawione w sali zabaw.
2. W jednej sali zabaw istnieje możliwość pozostawienia dziecka już w wieku 2 lat.
3. W 13 regulaminach pozostawienie dziecka następuje bez dopełnienia jakichkolwiek formalności, co skutkuje, że personel nie posiada podstawowych informacji dziecka oraz nie ma kontaktu z rodzicami dziecka. W jednej z sal zabaw pozostawienie dziecka

było możliwe jedynie po „ustaleniu tego faktu z obsługą placówki”, a w innej – „po wylegitymowaniu się dowodem osobistym oraz określeniem, kto odbierze dziecko”.

4. W 19 regulaminach nie określono dopuszczalnego czasu pozostawienia dziecka pod opiekę personelu sali.
5. Regulaminy (poza jednym z analizowanych) nie przewidują przejęcia przez personel odpowiedzialności za dziecko, którym się opiekuje. Poniżej przedstawiam przykłady postanowień regulaminów odnoszących się do ww. problemu:
 - „opiekunowie pozostawiający dziecko samodzielnie w sali zabaw robią to wyłącznie na swoją odpowiedzialność”;
 - „w przypadku pozostawienia dzieci samych w sali zabaw personel nie ponosi odpowiedzialności. Odpowiedzialność ponoszą opiekunowie bądź rodzice”;
 - „opiekunowie pozostawiający samodzielnie dzieci na sali zabaw, robią to wyłącznie na własną odpowiedzialność. Niemniej jednak w takiej sytuacji opiekunowie zobowiązani są do poinformowania o zamiarze pozostawienia dziecka obsługę sali oraz przekazania numeru telefonu kontaktowego”;
 - „pozostawienie dziecka bez opieki możliwe jest jedynie po uprzednim ustaleniu tego z obsługą sali zabaw, na odpowiedzialność rodziców/opiekunów”.

Jednocześnie, na uwagę zasługuje umieszczany w regulaminach dodatkowy zapis, odnoszący się do kwestii odpowiedzialności za dziecko (sprzeczny z ww. postanowieniami), który brzmi: „personel oraz właściciele sali zabaw nie ponoszą odpowiedzialności za bezpieczeństwo dzieci, które nie przestrzegają regulaminu”.

Inną sprawą jest problem bezpieczeństwa dzieci korzystających z urządzeń zabawowych w salach zabaw. Niepokoi mnie fakt, iż w niektórych z poddanych analizie regulaminów nie wskazano wieku dzieci, które mogą korzystać z poszczególnych urządzeń zabawowych. Wyniki badania wskazują jednocześnie, iż w 5 regulaminach dopuszczalne jest już korzystanie z sali zabaw przez dzieci w wieku niemowlęcym (zgodnie z regulaminem jednej z sal: „centrum rozrywki przeznaczone jest dla dzieci od urodzenia do 12 lat”). Natomiast w 10 regulaminach określono jedynie górną granicę wieku dziecka, tj. do 10, 11 lub 12 lat.

Z uwagi na fakt, iż w salach zabaw występują różne urządzenia zabawowe, słusznym wydaje się zagwarantowanie rodzicom dostępu do informacji na temat kategorii wiekowej, dla której przeznaczone jest dane urządzenie. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy możliwość korzystania z sali zabaw mają dzieci o tak różnym stopniu rozwoju motorycznego

(dzieci od wieku niemowlęcego, poniemowlęcego – aż po uczniów starszych klas szkoły podstawowej).

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 10a ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.), proszę Pana Ministra o analizę przedstawionego problemu oraz podjęcie działań zmierzających do zapewnienia lepszej ochrony dzieciom korzystających z sal zabaw, a także poinformowanie mnie o swoim stanowisku w ww. sprawie.

Z wyrazami szacunku
Marek Piłsudski



Prezes Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
Adam Jasser



Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

DIH-073-26(2)/14/MB

Warszawa, 30 .05.2014

Pan
Marek Michalak
Rzecznik Praw Dziecka

ul. Przemysłowa 30/32
00-450 Warszawa

Szanowny Panie,

Odpowiadając na pismo z dnia 16 kwietnia 2014 r. ZEW/500/3-1/2014/MP dotyczące bezpieczeństwa dzieci podczas pobytu w tzw. salach zabaw uprzejmie informuję co następuje.

Ostatnia ogólnopolska kontrola legalności i rzetelności działania przedsiębiorców świadczących usługi w zakresie prowadzenia sal zabaw została przeprowadzona przez Inspekcję Handlową, w IV kwartale 2012 roku. Głównym celem działań było przeprowadzenie oceny legalności, rzetelności oraz bezpieczeństwa świadczenia usług przez przedsiębiorców prowadzących działalności gospodarczą w zakresie organizacji sal zabaw.

Ogółem skontrolowano 70 przedsiębiorców, a różnego rodzaju nieprawidłowości stwierdzono u 24 z nich (34,3 proc. skontrolowanych).

W toku kontroli między innymi sprawdzano, na podstawie badań organoleptycznych, czy urządzenia udostępniane w sali zabaw i wykorzystywane do świadczenia usługi nie stwarzają zagrożeń. W szczególności sprawdzano czy urządzenia nie mają ostrych krawędzi, czy ich konstrukcje są stabilne, wszystkie rury szczelnie zabezpieczone otuliną piankową i mocno spięte opaskami plastikowymi tak, aby niebezpiecznie się nie przemieszczały. Ponadto analizowano czy urządzenia nie posiadają widocznych śladów uszkodzeń mechanicznych, czy urządzenia do wspinania są odpowiednio zabezpieczone, czy siatki zabezpieczające są dobrze naprężone, itp. w celu oceny, czy korzystanie zgodnie z przeznaczeniem z urządzeń nie wiąże się z ryzykiem dla użytkowników.

Stwierdzono, że w 13 skontrolowanych placówkach (18,6 proc. skontrolowanych) urządzenia i zabawki udostępnione dzieciom w sali zabaw mogły stwarzać zagrożenia.

Wszyscy przedsiębiorcy w toku działań kontrolnych podjęli dobrowolne działania naprawcze i usunęli stwierdzone uszkodzenia, zabezpieczyli elementy lub usunęli z sal zabawki mogące stwarzać zagrożenie. Ponadto do trzech przedsiębiorców skierowano wystąpienia pokontrolne z wnioskiem o podjęcie działań mających na celu bieżące monitorowanie bezpieczeństwa świadczonych usług oraz niezwłoczne eliminowanie pojawiających się zagrożeń.

Ponadto ustalono, że 61 przedsiębiorców (87,1 proc. skontrolowanych), pomimo, że posiadanie atestów nie jest obligatoryjne, przedstawiło inspektorom odpowiednie atesty, opinie, certyfikaty na urządzenia udostępnione dzieciom w toku wykonywania usługi lub udokumentowało, że zostały one wykonane z atestowanych materiałów i elementów.

W większości skontrolowanych placówek konstrukcje i urządzenia znajdujące się w salach zabaw udostępniane użytkownikom podczas wykonywania usług były odpowiednio konserwowane i serwisowane. W 42 placówkach (60 proc. skontrolowanych) serwis i konserwację urządzeń zlecano specjalistycznym podmiotom zewnętrznym.

Ponadto w toku kontroli stwierdzono, że 67 przedsiębiorców (95,7 proc. skontrolowanych) opracowało i udostępniło klientom korzystającym z usług regulaminy korzystania z sali zabaw. Przy czym w 7 przypadkach (10,4 proc. skontrolowanych regulaminów) inspektorzy mieli zastrzeżenia co do ich treści (m.in.: nie określono górnej granicy wieku dzieci mogących korzystać z sali zabaw, nie wskazano dopuszczalnej liczby uczestników oraz zasad bhp obowiązujących na sali). W toku kontroli przedsiębiorcy podjęli dobrowolne działania i uzupełnili regulaminy o brakujące treści.

Podsumowując wyniki kontroli przeprowadzonej przez Inspekcję Handlową, można stwierdzić, że jedyny, aczkolwiek bardzo ważny aspekt, który daje podstawy do niepokoju to ujawnione w toku badań zagrażające bezpieczeństwu elementy wyposażenia kontrolowanych sal zabaw. Jako przyczynę powstania większości stwierdzonych uchybień, zdaniem inspektorów, wskazano brak dołożenia należytej staranności ze strony personelu w bieżącym utrzymaniu właściwego stanu techniczno - porządkowego. Z rozmów przeprowadzonych z przedsiębiorcami w czasie kontroli wynikało, że całą odpowiedzialność za nieprawidłowości obarczają oni czynnikiem ludzki tj. zaniedbanie lub przeoczenie pracownika dokonującego przeglądu sali zabaw oraz, że nie byli w stanie przewidzieć zagrożeń wynikających z braku odpowiednich zabezpieczeń.

Należy jednak podkreślić, że wszystkie ujawnione w toku kontroli nieprawidłowości zostały niezwłocznie i w stosunkowo prosty sposób usunięte, a wszyscy kontrolowani

przedsiębiorcy, u których ujawniono nieprawidłowości wykazali daleko idące zaangażowanie i natychmiast eliminowali stwierdzone uchybienia.

Odnosząc się do wątpliwości Pana Rzecznika w zakresie zapisów w regulaminach sal zabaw co do pozostawiania dzieci samych na wyłączną odpowiedzialność rodziców, wydaje się zasadne rozważenie wyraźnego wskazywania charakteru takiego miejsca. W mojej ocenie z regulaminów lub innych informacji przekazywanych konsumentom jednoznacznie powinno wynikać czy przedsiębiorca prowadzi usługę polegającą na opiekowaniu się dziećmi - punkt opieki, wynajmowanie osób do opieki nad dzieckiem tzw. animatora, czy też przedsiębiorca świadczy usługę polegającą jedynie na udostępnieniu dzieciom sali zabaw, a jego rola ogranicza się do zapewnienia właściwego stanu technicznego udostępnianych urządzeń i bezpieczeństwa otoczenia. Większość z kontrolowanych przez Inspekcję Handlową sal zabaw wyczerpuje znamiona drugiej kategorii, tj. usługa świadczona przez przedsiębiorcę polega na wynajęciu miejsca, a nie opiekunów. Jednocześnie należy podkreślić, że Inspekcja Handlowa nie ma podstaw prawnych do kwestionowania regulaminów sal zabaw w zakresie wskazanym w Pana piśmie.

Biorąc jednakże wagę problemu bezpieczeństwa dzieci, być może należało by rozważyć konieczność przeprowadzenia kampanii edukacyjnej skierowanej do rodziców, wskazującej, że nie zawsze w miejscu, gdzie bawi się dziecko, jednocześnie pozostaje pod odpowiednim nadzorem dorosłych osób trzecich.

Z poważaniem
Marek

